

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:

czwóroczennie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.



INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/2 szerokości
przyjmują się tylko w Expedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Altona, 15. Styczn. — Altonaer Merkur donosi z Szlezewiku, że wojskowe władze nakazały wystawić most na Treene, zapewne dla ułatwienia wojsku cofania się z Friedrichstadu. Treene zamarzyła i po niej przechodzą wozy. Równie i Eiderę wszędzie przebywać można. W południowym Szlezewiku mało jest wojska.

Triest, 15go Stycznia. — Lewanką pocztą nadeszły listy z Aten z dnia 9. Stycznia. Wedle nich oznajmiono tamecznemu poselstwu rosyjskiemu, że neutralność wysp jońskich została ograniczoną na obce państwa i tylko jedna forteca nadbrzeżna będzie zburzoną przez Anglików. Protokół w tej mierze ma być w tych dniach podpisany.

— Przytłumiono rokosz wojskowy w Trypolizy. Miedzy prezesem ministerstwa Bulgarisem, a hrabią Sponnek nastąpiło porozumienie się. Ostatnie warunki hr. Sponneka przyjęto za podstawę rządową.

— Z Konstantynopola donoszą pod d. 9. b. m., że rząd rosyjski zaprotestował przeciw zbieraniu pieniędzy dla Czerkiesów, Porta zaś odrzuciła wszelką odpowiedzialność za składki w celach dobroczynnych.

— Porta powiada w ogłoszonym przez siebie obwieszczeniu, że będzie uważała generał-kapitana polskiej siły morskiej na morzu Czarnem Magnana, za korsarza, gdyby miał zabierać okręty na wodach tureckich.

— Posłowie Porty, Anglii, Austrii, Prus i Rosyi zaprotestowali przeciw uchwale izby multańsko-wołoskiej dotyczącej zaboru dóbr klasztornych. Poseł francuski nieprzyłączył się do protestacyi, poseł włoski zażądał w tej mierze insrukcji od swego rządu.

— Chodzi pogłoska, że Turcy stojący obozem pod Szumlą mają wystąpić z demonstracją przeciw granicy.

London, 15. Stycznia. — Mazzini oświadcza w dzisiejszych gazetach, że nigdy morderców nie podzegał przeciw Napoleonowi i nikomu nie dał do rąk broni morderczej ku temu celowi. Z aresztowanych Włochów w Paryżu zna tylko Greco i do niego niepisał od 9 miesięcy.

Paryż, 15 Stycznia. — Dzisiejszy Monitor podaje przemowę, którą cesarz powiedział do kardynała Bonnechose przy doręczeniu mu kapelusza kardynalskiego. Cesarz powiedział:

Masz słusność, mówiąc, że dostojęństwa są ciężarem, który Opatrzność nakłada. Opatrzność chce obowiązki w stosunku do dostojęństw pomnażać. Często zadaje sobie pytanie, czyli szczęście nierównie tyle ciężarów sprowadza, co nieszczęście. W obu przypadkach atoli wiara naszym jest przewodnikiem i naszą podporą. Wiara religijna i polityczna są, że tak powiem, zaufaniem w Boga i zaufaniem w spełnić się mającej misji.

Objaśniłeś tę misję doświadczeniem osobistym jako zwierzchnik i duchowny, który z bliska poznał, dokąd prowadzi zaniechanie wszelkich zasad porządku i wiary. Musiałeś się zarówno ze mną zdziwić na widok ludzi w tak krótkim czasie przeciagu, którzy zaledwie uszli z rozbicia okrętu, znów budzą zewsząd wiatry i burze ku swojej pomocy. Bóg widocznie ma w swojej opiece Francją i dla tego przypuścić niemożna, aby zły duch ją na nowo poruszył. Koło naszej konstytucji na szerokiej jest podstawie zakreślone. Każdy uczciwy człowiek może się na niej wedle upodobania poruszać, ponieważ każdy może wynurzać swe zdanie, czynności rządowe kontrolować i przynależący mu brać udział w sprawach publicznych. Dziś nikt nie jest od tego wyłączony. Duchowieństwo ma nie tylko

wolność zajmowania się religią, ale jeszcze naczelnicy jego zajmują miejsca w senacie.

Cesarz dziękował potem kardynałowi za słusność, którą oddał uczuciom religijnym cesarzowej. Jest to szczęśliwą prerogatywą kobiet, wstrzymywać się od spraw państwa, aby się całkiem poświęcać szlachetnym uniesieniom duszy.

Mój syn, tak kończył cesarz, którego błogosławieństwo kościół broni, zawczasu uczyć się będzie obowiązków chrześcianina, obywatela i monarchy i nieomieszka wypłacać się z długu wdzięczności i przychylności względem ojczyzny i przyjaciół swego ojca.

Wiedeń, 15go Stycznia. — Oficjalna Abendpost pisze: Układy zawarte przez wielkie mocarstwa niemieckie w latach 1851 i 1852, stanowią jedyną podstawę do żądania od Danii cofnięcia rozporządzeń, które dotyczą Szlezewiku kraju nieniemieckiego. Co związek odmawia uczynić na tej podstawie, to Austria i Prusy jako kontrahenci i wielkie mocarstwa europejskie wezmą w swoją rękę.

Tenże dziennik pisze: Austria i Prusy niemogą pozwolić, aby inne państwa niemieckie zaparkowały się charakteru obronnego związku, chciały się puścić drogą zaczepną i przez to zaszkodzić w najwyższym stopniu interesom niemieckim.

Berlin, 16. Stycznia. — Najj. Pan raczył zamianować dotychczasowego landrata Adolfa Leipzigera prezesem policji w Królewcu.

Berlin, 15. Stycznia. — Najj. Pan przyjmował dziś z rana o godz 10tej prezesa policji, o 11tej wojskowych, a 1/2 1 godzinie rozpoczęło się posiedzenie ministerstwa pod przewodnictwem Najj. Pana w obec następcy tronu.

Berlin, 15. Stycznia. — Donoszą z Frankfurtu n. M. o wczorajszym posiedzeniu bundestagowem: wypadkiem tego posiedzenia było, że wniosek pruskoaustryacki o obsadzenie w razie danym Szlezewiku odrzucono głosami 11 przeciw 5. W mniejszości pozostały z Austrią i Prusami, Hesya elektoralna, Meklemburg i 16 kurya. Austria i Prusy następnie oświadczyły z energią, że oba wielkie mocarstwa niemieckie same zajmą się obsadzeniem Szlezewiku w danym razie. Następnie odczytano sprawozdania komisarzy cywilnych i generała Hake i referaty administracyjne.

Niemamy jeszcze osnowy oświadczenia pruskoaustryackiego, równie jak protestacyi bawarskiej, saskiej, wirtenberskiej, badenkiej wielkiego księstwa heskiego, księstw saskich, Brunszwiku, Nassau i 15 kuryi (Oldenburga, Anhaltu i Szwarzburga). Z większości 11 głosów nie przystąpiły do protestacyi Hanower i wolne miasta. O tych zapewne telegram w Dresdner Journal donosi, że tylko warunkowo chciały przystąpić do wniosku pruskoaustryackiego. Luxemburg z innych powodów był przeciw wnioskowi pruskoaustryackiemu. — Prusy i Austria także założyły przeciwną protestacyą.

Nie jest jeszcze rzeczą jasną, w jaki sposób Prusy i Austria chcą wystąpić przeciw Danii. Ich wojska w przypadku pochodu do Szlezewiku, muszą przechodzić przez inne kraje związkowe i przez Holsztyn obsadzony z ramienia bundestagowego. Jak się zdaje, wojska obu rzeczonych mocarstw, które przez bundestag wezwane zostały jako druga rezerwa, wejdą do Holsztynu i przekroczą Eiderę, skoro Dania przesłać się jej mającemu ultimatum nie podda się, co do zniesienia konstytucji z 18. Listopada.

Drezno, 11. Stycznia. — Liczba mieszkających tu Polaków ciągle wzrasta. Przybywających tu niekiedy bez pasportu i wszelkiej legitymacji, policja chciała ich wydaląć. D. Allg. Ztg donosi, iż za wstawieniem się francuskiego posła dozwolono jednakże pobytu niektórym osobom niemającym pasportu.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 13. Stycznia. — Dzisiaj przyjmował Berg na zamku duchowieństwo, władze cywilne i wojskowe, do których to ostatnich

wedle urzędowego organu moskiewskiego, w następne przemówił charakterystyczne słowa:

«Panowie! Winszując wam Nowego roku, życzę każdemu z was wszelkiego szczęścia. Przejmijcie się ważnością powołania naszej armii. Powinniśmy nie tylko zniweczyć usiłowania podłej zdrady, ale jednocześnie dać narodowi polskiemu przykład cnót cywilnych, przez stałe i ścisłe wykonywanie naszych obowiązków i niezachwiane przywiązanie do naszego wielkiego monarchy.»

Co Moskwa mieni być cnotą cywilną, najlepiej okazują liczne egzekucje po całym odbywanym kraju, a świadczące, iż w okrucieństwie leży wedle niej »stałe i ścisłe wykonywanie obowiązków.«

I tak powieszono w ostatnich czasach: na placu miejskim w Radzynie 31. z. m. urzędnika Radzikowskiego i Dudzińskiego, posadzonych o udział w organizacji i powstaniu zbrojnym; w Łomży 31. z. m. Franciszka Starodubę i Stanisława Bonacha, oskarżonych o udział w powstaniu, jako też rozstrzelano 21. zeszłego mies. w Turku Jana Dębskiego (nie Dąbskiego zatem, jak donieśliśmy. Przyp. Red.), jako »zbrodnia stanu.«

Kupców Józefa Kwiatkowskiego i Aleksandra Nowoleckiego, których składy oddawna już policja zamknęła, wzywa obecnie oberpolicmajster, aby w ciągu 6 tygodni zameldowali mu się w Warszawie, ponieważ »nieprawie za granicą przebywają.« W przeciwnym razie postąpieniem z nimi będzie w myśl ukazu z dnia 7. Maja 1850, to jest skonfiskują im cały majątek. Trudna zaiste alternatywa: powrócić, aby deportowanym na Sybir i utracić wolność, lub ją zachować, a utracić mienie.

Wczorajszy numer urzędowego moskiewskiego organu zamieszcza spis rozmaitych zmian w zarządzie cywilnym Królestwa. Między innemi czytamy, że p. o prezesa dyrekcji głównej Towarzystwa Kredytowego ziemskiego Wojciech Trzetrzewiński został »za odznaczenie się« posuniętym na rzeczywistego radcę stanu. Jakiego rodzaju było owo odznaczenie się nie można odgadnąć, tem bardziej, że znajdujemy obok słów »za odznaczenie się«, uwagę: »co nie ma być przykładem dla drugich.« W sprawie szpitalu dzieciątka Jezus uwolniono ze służby prócz pp. Łuszczewskiego, Muszyńskiego i Petkowskiego, naczelnika sekcji w komisji spraw wewnętrznych Stanisława Kurcyusza, szefa bióra rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych Antoniego Wojciechowskiego, i obrońcę przy radzie stanu Królestwa J. Karpińskiego. Enoch otrzymał przedłużenie urlopu na 4 miesiące, adjunkt bióra dyrektora głównego w komisji przychodów i skarbu Aleksander Gruszecki, figura Wielopolskiego, na miesiąc 3.

Wizytatorem szkół w Królestwie mianowano księdza Adama Jakubowskiego, nauczycielem religii rzymskokatolickiej przy osławionym instytucie aleksandryjsko-maryjskim z którego przed kilku dniami dwie guwernantki aresztowano, księdza St. Ulanowskiego.

— Journ. de St. Petersburg. zamieszcza ztąd korespondencją, wedle której przy odkryciu tajnej drukarni w kamienicy Leszczyńskiego na ulicy Miodowej, aresztowano prócz wszystkich mieszkańców domu tego, dwóch dawnych składaczy z drukarni Bergera, Tadeusza Dzikowskiego i Stanisława Tomczyckiego, posadzonych, jakoby ustawiali znalezione, a świeżo co wydrukowane proklamacje. Prasa drukarska nosiła napis fabryczny C. Siegel w Berlinie i rok 1856. Na ulicy Pawiej miano znaleźć między innemi 20 pudeł z czcionkami.

— Ze zwykłą sobie naiwnością powtórzył Dziennik Powszechny doniesienie Gaz. Moskiews., iż władze rosyjskie nie wpływają bynajmniej na adresa skrucy i wierności, jakie się w tej chwili podpisują w Warszawie, ale owszem, władze nie robią podpisującym nadziei, że adresa ich będą przez N. Pana przyjęte, a tenże sam dziennik doniósł przed niedawnym czasem, że adresa podpisują w Warszawie za pośrednictwem policji. Pośrednictwo to wszakże nie odnosi skutku przez Moskwę upragnionego, trzeba się było uciec do innych środków, aby choć szczupłą liczbę podpisów zebrać; chętni wyjechać za rogatkę, podpisz adres, chcesz widzieć się z synem lub bratem uwięzionym, podpisz adres, chcesz uzyskać pozwolenie do stawiania domu, podpisz adres, chcesz aby ci domu nie zajęto na koszary, podpisz adres, słowem, ile razy zmuszonym jesteś udać się do władz moskiewskich w jakimkolwiek interesie, wiedz, że go niezłatwiesz jak tylko za cenę podpisania adresu. Ale i te wszystkie środki bardzo złotym krokiem prowadzą do celu. Daleko praktyczniej wziął się Wittgenstein do dzieła w Osieku, w Rządziakach i innych miejscach, w których wierni poddani objawili już swoje skrucę i gotowość poświęcenia się dla całości państwa rosyjskiego; tu używano praktyczniejszych niż w Warszawie środków: podczas nabożeństwa świątecznego, wojsko otoczyło kościół, przed bramą kościelną ustawiono stół, rozłożono na nim arkusz papieru, a kaźden z wychodzących musiał chcąc nie chcąc albo podpis swój położyć, albo za pióro tylko chwycić, przyczem właścicielom przyrzekano, że za to cesarz przyśle im piękny prezent. Adres z Osieka nadesłany napisanym jest w języku rosyjskim.

Trepow udzielił już dymisy oberpolicmajstrowi Lewszynowi i policmajstrowi Zengbuszowi, na miejsce pierwszego mianowany został pułkownik Friedrichs, wiele zmian w zarządzie policji spodziewanych jest wskutek zanominowania Trepowa generałem policmajstrem.

Niedawno czytaliście w pismach tutejszych nominacją Bućkowskiego gubernatora cywilnego gubernii lubelskiej na generałmajora saperów, niezadługo dowiecie się o nominacji generałmajora Rożnowa na gubernatora cywilnego gubernii warszawskiej, a pan Łaszczyński przeznaczonym jest na prezydującego w wydziale administracyjno-skarbowym w radzie stanu.

D. P.

— Dowiadujemy się, iż generał Bosak nie przyjął bitwy, gdyż jak przewidywaliśmy, znaczne siły rosyjskie starały się go okolicę, bo oprócz 16 rot o których mówiliśmy, cztery inne wyruszyły były przeciw

niemu, tak, iż miałby być do czynienia z dwudziestoma ratami nieprzyjacielskimi. Unikając więc niekorzystnego spotkania, generał Bosak z 10go na 11ty t. m., zręcznym manewrem wycofał się z pośród otaczających go wojsk moskiewskich i udał się w inną okolicę, gdzie wzmacnił się zapewne nowymi oddziałami powstańcami. — Z Petersburga przyszedł podobno rozkaz do Czengerego, aby co bądź żywcem odstawił generała Bosaka do stolicy cesarstwa.

Do Radomia nadejść z Warszawy pułk huzarów gwardyi.

Donoszą z Lubelskiego do Gaz. Nar. z 7 Stycznia, iż mały oddział konny Swidzińskiego stoczył potyczkę pod Krasnobrodem, w której powstańcy stracili 4 zabitych i 10 rannych. Oddział polski zdołał się przeдрzeć przez przemagające siły nieprzyjacielskie.

Chw.

— O stanie sił zbrojnych powstańczych w Krakowskim i Sandomierskim donosi Kronika z obozu Bosaka, generał pozyskał sobie zaufanie i serca wszystkich. Dzieli zarówno ze wszystkimi trudy i niebezpieczeństwa. W potyczkach zawsze go można widzieć na czele. Ład i ostrożność w obozie są wzorowe. Major Rębajło działa osobno, jednakowoż pod najwyższą komendą Bosaka. Z Petersburga miał przysłać rozkaz do Czengerego, żeby użył wszelkich środków aby żywcem dostawił generała Bosaka.

Warszawa, 11 Stycznia. — Namiestnik Królestwa oznajmił radzie administracyjnej, co następuje:

Z pobudek dla których postanowieniem mojem z d. 5 Stycznia 1864, nałożoną została kontrybucja pieniężna jednorazowa na prywatnych właścicieli ziemskich w guberniach warszawskiej, radomskiej, lubelskiej i plockiej; postanowiłem nałożyć podobną kontrybucję na miasta tychże gubernii, a w szczególności na miasto Warszawę z przedmieściem Praga dodatkową, a na inne miasta nową, pobrać się mającą według następujących prawideł:

1) Miasto Warszawa z przedmieściem Praga zapłaci ze swych nieruchomości, tytułem kontrybucji dodatkowej i wniesie do swej kasy ekonomicznej, na raz jeden $\frac{3}{100}$ 3 od sta, w stosunku dochodu oznaczonego w spisie ogólnym dochodu z domów i budowli miasta Warszawy i przedmieścia Pragi na rok 1861.

2) Inne miasta, prócz Warszawy i przedmieścia Pragi, wniosą do kas skarbowych, tytułem kontrybucji, także na raz jeden, podwójną rocznego podatku, podymnego z szarwarkiem.

3) Wyłączone są od tej kontrybucji:

a. Domy po miastach, wchodzące do składu majoratów, najmiłosciwiej po roku 1831 darowanych;

b. Nieruchomości i domy rządowe, tudzież pod zarządem władz będące; co jednak niema się stosować do zostających w wieczystej dzierżawie, lub w posiadaniu emfiteutycznym;

c. Domy należące do duchownych, obciążone już oddzielną kontrybucją na duchownych nałożoną.

4) Termin do zapłacenia niniejszej kontrybucji, bez egzekucji, oznacza się:

a. W mieście Warszawie, od d. 20 Stycznia, do włącznie 31 Stycznia 1864 r.;

b) W innych miastach, od 10 Lutego do 25 t. r.

5) Przeciwno uchylającym tych terminów, użytą będzie egzekucja z konwojem wojskowym, a nadto ma być od nich pobrana, za pomocą tejże egzekucji, oprócz kontrybucji, jeszcze tytułem kary, co nastuje:

a) W mieście Warszawie:

Kto płacić będzie kontrybucją po d. 31 Stycznia 1864 r., aż do dnia włącznie 15 Lutego t. r., pobranem zostanie od niego, tytułem kary, $\frac{25}{100}$ wyraźnie dwadzieścia pięć od sta, w stosunku sumy, jaka tytułem kontrybucji na niego przypada. Kto zaś płacić ją będzie po dniu 15 Lutego 1864 r., pobierze się od niego takimże tytułem $\frac{50}{100}$, wyraźnie pięćdziesiąt od sta, w stosunku przypadającej na niego summy kontrybucyjnej;

b. W innych miastach:

Kto płacić będzie kontrybucją po d. 25 Lutego 1864 r., aż do włącznie 10 Marca t. r., pobierze się od niego $\frac{25}{100}$, wyraźnie dwadzieścia pięć od sta, w stosunku przypadającej na niego kontrybucji.

Kto zaś płacić ją będzie po d. 10 Marca 1864 r., pobierze się od niego takimże tytułem i od tejże kontrybucji $\frac{50}{100}$, wyraźnie pięćdziesiąt od sta.

6) Poborom szczegółowym kontrybucji, zajmować się będą kasy miejskie, pod nadzorem swych magistratów, które zalegających kontrybucyjników wskazywać powinny konwojem wojskowym do egzekucji, a pobrana do tych kas kontrybucja z miasta Warszawy pozostawać będzie w kasie ekonomicznej tego miasta.

Z innych miast do kas skarbowych wnoszoną być ma.

7) Do zapłacenia kontrybucji, obowiązani są zarządzający nieruchomościami i domami, bądź to właściciele, bądź inne osoby, co nienarusza stosunków między temi osobami, a właścicielami zachodzących mogących.

8) Kontrybucji pobranej, nadawać będzie przeznaczenie namiestnik Królestwa, która przeto oddzielnie ma być kontrolowana.

Wzywam przeto radę administracyjną o wydanie stosownych rozporządzeń, wykonanie tego postanowienia na celu mających.

Rada na posiedzeniu dnia 8 Stycznia 1864 r. poleciła takowe postanowienie namiestnika zakomunikować komisjom rządowym spraw wewnętrznych, oraz przychodów do skarbu, a zarazem podać postanowienie to do powszechnej wiadomości przez ogłoszenia w pismach publicznych.

Dz. Pow.

Francya.

Paryż, 13. Stycznia. — Constitutionnel rzuca dziś pioruny na pana Thiersa. Przez lat 50 przechodziła Francja ciężkie doświadczenia. Rządy parlamentarne chwiała się między izbowami i ulicznymi rozru-

chami, tak że Europa w końcu przyszła do przekonania, iż Francją rządzić nie można. Rzecz się ma atoli inaczej. Nie kraj jest trudnym do rządzenia, tylko mu brakło na trafnym rządzie. Stojący teraz od lat 12 przy sterze, wszystko uczynił, czego Francja mogła się domagać. Jeżeli teraz żądają więcej, i poczytują całą wolność za podobną, natenczas przypomnieć należy że ludzie teraz występujący, są tymi samymi, którzy pragnąc Rzeczypospolitej bać co bać, wołali w r. 1848 niech żyje reforma! i zorganizowali kampanię bankietową. Śród milczenia Thiersa udał się Odilon Barrot na owe bankiety, aby umocnić rząd z r. 1830 i podał rękę Ledru-Rollinowi, który ów rząd zważyć postanowił. Wy o wszystkim zapominacie, ale na szczęście jest rząd, który to dobrze sobie przypomina. Constitutionel z swej strony także zapomina, że właśnie zwyciężyła w r. 1848 Rzeczypospolita dla tego iż nie zezwolono na reformę, jak powiada kolońska gazeta.

— Cesarzowa zabezpieczyła swoje życie w towarzystwie La Nationale na 2 miliony fr. Dyrektor tego zakładu oświadcza w Opinion Nat., że to zabezpieczenie tyczy instytutów dobroczynnych, aby te nawet po śmierci cesarzowej otrzymały na rzecz swoją zapisaną sumę a mianowicie instytut biednych na przedmieściu św. Antoniego pod tytułem Eugenia Napoleon i inne.

— Policja baczne oko zwraca, aby jakie nieszczęście nie spotkało cesarza. Tak wczoraj w operze komicznej siedział policyant w łożu cesarskiej od godziny 12 w południe aż do przybycia cesarza na operę wieczorem. Przedstawiano w tej operze nową operę Auber'a »Naręczona króla Gorbesu«, która się bardzo podoba. Aresztowała także wiele osób policja na przedmieściu św. Jakóba i mówią, że te aresztowania zostają w styczności z zamachem ostatnim.

Anglia.

Londyn, 13. Stycznia. — Morning Post pisze: Dla Prus i Austrii nadszedł czas, w którym mają oświadczyć, czy się poddają bundstagowi lub z niego występują. Ostatnie postanowienie byłoby w skutkach ważniejsze, niż oderwanie się skonfederowanych państw amerykańskich.

— Tenże dziennik ogłasza list hr. Zamojskiego do lorda Campbella, w którym go wzywa do demonstracji ludowych i petycji do królowej na rzecz Polski.

Austria.

Wiedeń, 8 Stycznia. — Izba wyższa obradowała dziś dalej nad budżetem i przyjęła bez ważniejszej rozprawy rubrykę »świecenia«; równie w myśl uchwały izby poselskiej załatwiła żądania dodatkowe, jako to na poparcie sztuki, na muzeum sztuk i przemysłu i na wyprawę afrykańską Mianiego. Z kolei nastąpiła rubryka »kancelaryi nadwornych.« Uchwały izby poselskiej względem wydatków kancelaryi nadwornej węgierskiej i siedmiogrodzkiej przyjęto od razu; rubrykę kancelaryi kroackiej odesłano na wniosek ministra skarbu jeszcze raz do komisji, aby raz jeszcze wziąć pod obrady żadaną przez rząd kwotę wyższą o 66,000 zlr. na utworzenie siedmiu zamiast czterech sądów komitatowych. W końcu załatwiono także rubryki »administracji skarbowej, ministerstwa skarbu i zarządu centralnego.« Jutro dalsze obrady nad projektami finansowemi.

Z Poli donoszą, że uzbrają w tamtejszym porcie dwie fregaty pancerne i kilka mniejszych statków na dłuższą wyprawę, aby w razie groźniejszych zakłóceń w Szwecji dla obrony ujść Elby i Wezery udać się mogły. Uzbrajanie się to uważają w kołach rządowych za znak, że w tej chwili pomimo ciągłych wiadomości o zbrojeniu się Włoch, z tej strony nie ma żadnego niebezpieczeństwa.

Wiadomości nadechodzące tu od ośmiu dni z Danii i księstw nadelbiaskich i to ze źródeł poważnych, uważają wojnę za niechybną, a wszystkie przesadzone środki ostrożności, które zrzadzają niemieckie główne mocarstwa za złudzenie, gdyż Dania chce wojny. Skrajne stronnictwo, które w Kopenhadze w skutek ostatniej zmiany ministeryalnej wzmocniło się bardziej aniżeli przedtem, nie chce i nie może ustąpić; członkowie gabinetu stronnictwa panskandynewskiego, gdyby teraz cofnęli się po za rok 1847 i przyjąć chcieli najumiarkowaną propozycję, to jest unią osobową księstw z Danią. Król znajduje się w takim położeniu, że w wojnie i w niezawodnej klęsce ostatecznie upatrywać musi ratunek w obec stronnictwa rewolucyjnego w Kopenhadze i dla tego sam popycha do wojny. Chodzi już tylko o formę; Dania chce zastawić się tem, że ją zaczepiono. W obec takich okoliczności tem dziwniej wyglądają środki represyjne przez niemieckie główne mocarstwa przeciw niemieckiemu stronnictwu narodowemu przedsiębrane. Chw.

Wiedeń, 13 Stycznia. — Jenerał Benedek zażądał 40,000 posiłków do Wenecyi. Czynią tu ogromne przygotowania wojenne. Odpowiedzi na interpelację przedwczorajszą w sprawie szlezwickiej nie dał jeszcze minister.

— Jenerał Langiewicz przesłał solurskiej gminie Grenchen serdeczne podziękowanie za nadanie mu obywatelstwa, tudzież 100 franków na ubogich miejscowych.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą, że żona Berga bawi w Wiedniu, oczekując ostatecznego wyleczenia zięcia swego, który bawi w domu oblężonych w Döbling pod Wiedniem. Zięć namiestnika Kongresówki dostał pomieszczenia zmysłów w skutek okrucieństw, z jakimi teść począł rządzić po objęciu rządów w Warszawie.

Księstwa Naddunajskie.

Książę Kuza sankcyonował, jak pisaliśmy, ustawę o sekularyzacji dóbr klasztornych, a izba uchwaliła 51 milionów piastrow na wynagrodzenie instytutów z tych dóbr utrzymywanych, między którymi znajdują się instytuta dobroczynne i naukowe nie w samych tylko księstwach, lecz oraz niektóre w Bułgarii i Stambule. Dla tego Porta zaprotestowała przeciw temu zaborowi, a nie wiadomo jeszcze, jakie stanowisko zajmą w tej sprawie państwa kongresu paryskiego. Główne pytanie nasuwa

się, czy Rosyi dogadzać może to pozbawienie klasztorów prawa rozrzadzania swym majątkiem. Wpływ jej na duchowieństwo greckie w księstwach znacznie osłabiony dzisiaj, straciłby jeszcze przez zabór znaczne środki.

Kronika miejscowa.

Srem, 8. Stycznia. — Podajemy dziś dalszy ciąg sprawozdania z »przeglądu o statystycznych i innych stosunkach powiatu śremskiego.« W oddziale dziesiątym podane są daty dotyczące własności gruntowej powiatu. Powiat śremski obejmuje podług lustracji odbytej w 1845 r. 386,787 mórg arealu, z których 212,519 mórg jest roli, 6,107 mórg ogrodów, 29,280 mórg łąk, 32,475 mórg pastwiska, 91,190 mórg lasu i 160 mórg torfowiska, 8209 mórg dróg i wód, 3466 mórg przestrzeni dla podwórza i domów i 3061 rozmaitych nieużytków. Z tych mórg ziemi przypada około 243,582 na dominia a 142,203 mórg na gminy wiejskie i miejskie. Stosownie do ostatniego spisu znajduje się w powiecie 110 posiadłości; zawierających 600 lub więcej mórg, 17 posiadłości, obejmujących 300 do 600 mórg, 1877 posiadłości, zamierających 30 do 300 mórg, 703 posiadłości obejmujące 5 do 30 mórg i 530 posiadłości mających mniej niż mórg, tak że liczba wszystkich posiadłości wynosi 3237. W całym powiecie znajduje się 7297 mórg, które sprzedane być nie mogą, a 379,490 mórg, mogących bez wszelkiego ograniczenia być sprzedanemi. W roku 1861 podług zestawień urzędowych nastąpiło 170 rozdziełów gruntowych, pomiędzy którymi było 6 celem uregulowania spadków. Separacja gruntów wszędzie jest w powiecie przeprowadzoną, tak, że komisja jeneralna ma tylko jeszcze do załatwienia niektóre abluicye praw do drzewa opałowego i pastwiska. Rocznie płaci się różnych czynszów, któremi grunta powiatu są obciążone, w przecięciu 23,248 tal. 14 sr. 3 $\frac{2}{3}$ fen. tak że na morgę przypada w przecięciu rocznego czynszu 1 sr. 9 $\frac{1}{2}$ d. Az do roku 1861 na 47 majątnościach powiatu, obejmujących 121,084 morgi, wartości takowej 3,007,082 talarów, zaciągnięte były listy zastawne w kwocie 1,315,455 talarów. Suma zaciągniętych długów ziemstwa kredytowego wynosi zatem 4376 proc. ogólnej wartości oszacowanej gruntu zastawionego w ziemstwie kredytowym przypada długów landszaftowych w przecięciu 10 tal. 25 sr. 11 d. Ceny kupna za morgę gruntu w ostatnich 10 latach były na dobrach rycerskich i większych posiadłościach 15—20 talarów, na średnich posiadłościach 30—60 talarów, na mniejszych posiadłościach 20—25 talarów, w ogóle wynosiła w przecięciu cena kupna morgi 23—25 talarów. W dobrach rycerskich i większych posiadłości płacono od morgi dzierżawy 1 do 2 talarów, w średnich posiadłościach 1—3 talarów, w mniejszych posiadłościach 1—2 tal., w przecięciu zatem płacono dzierżawy od morgi 1—2 $\frac{1}{2}$ talara. W oddziale jedynastym jest mowa o rolnictwie, chodowaniu bydła i leśnictwie. Sposób gospodarowania w okolicach powiatu, wystawionych na powódź, różni się od sposobu gospodarowania w okolicach wyżej położonych. Na nizinach zaprowadzone jest tak nazwane wolne gospodarstwo, t. j. uprawia się tu rola podług chwilowej jej kwalifikacji. Sieją się tu mianowicie w znacznej ilości zboża jare. Na wyżynach zaś zaprowadzone jest prawie wszędzie gospodarstwo płodozmianowe. W niektórych jednakże majątnościach napotkać jeszcze można gospodarstwo trzypolowe; na wszystkich gospodarstwach włościańskich zaprowadzone jest tylko gospodarstwo trzypolowe. Głównym płodem jest żyto; obok tego uprawia się w znacznej ilości pszenica, jęczmień, owies i groch, wyka, len, konopie, tatarka i proso sieje się tylko na małych przestrzeniach. W sianu powiat bardzo obfituje. Najlepszy gatunek takowego sprząta się na łąkach, bezpośrednio nad Wartą położonych i na łąkach irygacyjnych Grzybna, Russocina, Błociszewa, Brodnicy, tudzież części południowej powiatu. Wina i tabaki w całym powiecie bardzo się mało uprawia. W ostatnim czasie zaczęto także uprawiać chmiel, mianowicie w Chrzastowie, Konarskiem, Mechlinie i Sremie. Zboże i inne owoce wywożą się z powiatu głównie do Poznania i Wrocławia; tylko na targi kilku miast powiatu sprowadzają takowe z powiatów poznańskiego, średzkiego i pleszewskiego. Targi na zboże odbywają się z wyjątkiem Bnina we wszystkich miastach powiatu co tydzień po dwa razy, największe są w Sremie i Kórniku. Podług wykazów statystycznych, znajdowało się w powiecie na końcu 1861 roku 6464 konie, 18,823 sztuki bydła rogatego, 88,676 owiec, 8365 świń, 561 kóz, 1 muł i 44 osły. Koń roboczy 5—6 lat stary ma wartości 60—100 talarów. Chowem koni celują mianowicie wsie i oledry w części północno-zachodniej powiatu, jak Krosno, Krajkowo, Kórnik, Bnin, Radzewo i Skrzyńki. Nadto prawie dominia posiadają dobrą i silną rasę koni. W wszystkich gospodarstwach chłopskich i na wielu dominach chodują małe polskie bydło rogate. Szczególnie odznaczające się bydło rogate pochodzenia oldenburgskiego, angielskiego i szwajcarskiego, posiadają dominia Szóldry, Manieczki, Brodnica, Grzybno, Książek, Jeżewo, Mchy, Piotrowo, Nochowo, Dusina, Grzymisław i Świączyn. Sztuka bydła rzeźniczego w stanie tłustym waży 800 do 1200 funt., a kosztuje 40—70 talarów. Krowa rasy zwyczajnej dostarcza w przecięciu 2—4 kwarty, krowa rasy polepszonej zaś 4—8 kwart mleka. Najwyborniejszymi owczarniami odznaczają się dominia Jeżewo, Międzychód, Brodnica i Książek. Cena centnara wełny wynosi 75—95 talarów. Owce tak zwane dwustrzyżne znajdują się prawie na wszystkich gospodarstwach włościańskich i oledrach; centnar wełny także przynosi 35—40 talarów. Przecięciowa waga owcy na rzeź przeznaczanej wynosi 24—48 funt. a cena przecięciowa 2—5 talarów. Waga przecięciowa świni na rzeź przeznaczanej wynosi 80—300 funtów, cena przecięciowa 40 42 talarów. Wielka ilość bydła jatkowego sprzedaje się corocznie do Poznania i Wrocławia. We wszystkich miastach powiatu odbywają się rocznie cztery wielkie targi na bydło, prócz tego co tydzień w sobotę w Sremie dość znaczny targ na świnię. W całym powiecie trzymają wiele drobiu. Hodowanie

pszczoł jest nieznaczne i jedwabnictwem nikt się w powiecie nie zajmuje. Lasy, dawniej w powiecie bardzo liczne, obecnie są znacznie przerzedzone, tak, iż w przeciągu 50 do 60 lat może w wielu majątnościach zabraknąć drzewa budowlanego i opałowego. System gospodarczy leśny, zaprowadzony jest tylko w lasach rządowych, do hr. Działyńskiego i do miasta Sremu należących. Głównym gatunkiem drzewa w powiecie jest sosna, prócz tego znajdują się jeszcze brzoza, dąb, olsza, osina i buczyna. Lasy rządowe w powiecie leżące, a obejmujące 14,252 morgi, podzielone są na okręgi leśne Ludwigsberg, Puszczykowo, Rogalinek, Krajkowo i Brzednia i stoją pod zarządem jednego nadleśniczego, zamieszkającego w Ludwigsbergu i 5 podleśniczych. W lasach królewskich wycinają w przecięciu corocznie drzewa różnego gatunku 4871 sążni wartości 11,753 tal. 2 sgr. 4 fen. Po odciągnięciu kosztów zarządu przynosi morga lasu dochodu czystego 17 sgr. 11 fen., a sążeń drzewa ma przecięciową wartość 2 tal. 12 sgr. 6 fen. Sążeń twardego drzewa opałowego (dębowego, brzozowego) kosztuje w okolicy Sremu 5—6 talarów, miększego zaś (olszowego, sosnowego) 2 do 4 talarów. Koszta zwózki w tej cenie nie są porachowane. W Chrząstowie, Konarskiem i Książku od kilku lat wykopuje się torf. Ilość wykopanego torfu na Chrząstowie wynosi w przecięciu rocznie dwa miliony sztuk; pracują tam dwie maszyny. Wszystkie większe jeziora powiatu są bardzo rybne. Znaczną ilość ryb corocznie sprzedają tutejsi rybacy do Poznania. Oddział dwunasty mówi o górnictwie i hutnictwie, o przemyśle fabrycznym i rzemiośle, trzynasty o handlu i obrocie towarów. Według spisu statystycznego z roku 1861 znajduje się w powiecie 801 warsztatów tkackich dla wyrobów różnego gatunku, 3 piece do wypalania wapna, 33 cegielnie, 7 olejni, 8 młynów wodnych, 2 tłuczarnie dębu garbarskiego, 1 młyn do melenia kości, 134 wiatraki, 5 młynów siłą zwierzęcą pędzonych, 1 młyn parowy, 1 fabryka octu, 12 browarów, 17 gorzelni i destylacji, 3 maszyny parowe o sile 12 koni na cele gospodarskie, 1 młyn parowy dla zboża o sile 6 koni. Na końcu r. 1861 istniały gorzelnie w Jaraczewie, Żytowie, Książku, Łęgu, Chrząstowie, Lucinach, Szczodrzykowie, Rogalinie, Mchach, w Manieczkach i Jeżewie. We wszystkich tych gorzelniach spotrzebowano w latach 1859 do 1861 razem 519,774 szefli kartofli, a wyrobiono okowity 2,712,291 kwart; wypalono więc w przecięciu rocznie 173,258 szefli kartofli, a wyrabiano okowity 904,330 $\frac{1}{3}$ kwarty czyli beczek 9043 po 30 $\frac{1}{3}$ kwart. Piwa w przecięciu warzy się 583,0662 $\frac{2}{3}$ kwart rocznie czyli rocznie beczek 5830 po 66 $\frac{2}{3}$ kwart. Podług tabeli procederowej na rok 1861 znajdowało się w powiecie: 64 piekarzy, 4 cukierników, 81 rzeźników, 29 rybaków, 26 ogrodników, 6 balwierzy, 2 oprawców, 2 ch garbarzy, 3 kamieniarzy, 34 garncarzy, 9 szklarzy, 2 murarzy, 13 lepkarzy, 3 malarzy, 8 cieśli, 14 cieśli do mniejszych robót, 2 dekarzy, 2 brukarzy, 6 kominiarzy, 41 kołodziej, 1 cieśla okrętowy, 120 kowali, 24 ślusarzy, 1 kotlarz, 1 mosiężnik, 2 blachnierzy, 1 zegarmistrz, 4 ch tkaczy, 1 fabrykant waty, 22 koszykarzy, 9 powoźników, 5 farbierzy, 302 szewców, 41 kuśnierzy, 19 rymarzy siodlarzy, 172 krawców męskich, 30 krawców żeńskich, 14 modniarek, 3 kapeluszników, 73 stolarzy, 32 bednarzy, 1 tokarz, 1 grzebieniarz, 4 introligatorów, 1 lakiernik i 1 architekt. W powiecie znajduje się 39 cechów, 46 kupców nie mających otwartych kramów i 121 kupców utrzymujących kramy otwarte, 45 kramarzy wędrownych i galganiarzy i 7 maklerów. W Śremie i Kórniku odbywa się co tydzień po dwa razy, w Dolsku, Jaraczewie, Książu i Mośinie tylko raz targ handlowy. Prócz tego we wszystkich miastach powiatu odbywają się co rok cztery jarmarki. W roku 1861 było w powiecie 87 oberzystów, 5 restauratorów, 121 szynkarzy, 11 furmanów i 41 łodzi żaglowych, unoszących razem 1140 łasztów.

TYGODNIK KATOLICKI

wychodzi jak dotąd w Grodzisku (Graetz Grand Duche de Posen) raz na tydzień po arkuszu, a w razie potrzeby z dodatkami, ścisłym lecz wyraźnym drukiem. Zawiera rozprawy naukowe, korespondencje oryginalne i przegląd wypadków co tygodniowych na polu kościelnym. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują nań zapisy po Talarze ćwierćrocznie. Z Austrii, wydawnictwo przyjmuje bezpośrednie zapisy, po dwa Złote austriackiej wagi ćwierćrocznie bez względu na zmianę kursu. W razie możliwości wydawnictwo rozszerzy rozmiary swego pisma. Wszystkie przesyłki odbieramy tylko franco pod adresem.

Do wydawnictwa Tygodnika Katolickiego w Grodzisku

w Wielkiem Księstwie Poznańskim.

Wszelkie reklamacje o nieregularność przesyłki odbiera expedytor P. Schmaedicke.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu (Bazar) poleca: Dwie swoje **Czytelnie polską i francuską**, zaopatrzone w najnowsze dzieła; tudzież bibliotekę polską **Turowskiego**. — Katalogi mogą być udzielone.

Budowniczych, majstrów ciesielskich i stolarzy

uprzejmie zawiadamiam, że tu w Bydgoszczy przy kanale (Kanalswerder) pod Nr. 33. na placu **Dühringa** założyłem

Skład desek, belek i łat.

Polecając się przedsiębiorcom budowniczym zwracam ich uwagę na ten skład pod moją firmą założony. **Adolf J. Schmut.**

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 16. Stycznia 1864.

Zyto (wępel po 25 szefli) bez zmiany. Na Styczeń 29 list. 28 $\frac{11}{12}$ pien., na Styczeń Luty 29 list. 28 $\frac{11}{12}$ pien., na Luty Marzec 29 $\frac{1}{12}$ list. 29 pien., na Marzec Kwiecień 29 $\frac{1}{3}$ list. 29 $\frac{1}{6}$ pien., na wiosnę 29 $\frac{1}{2}$ list. 29 $\frac{1}{12}$ pien., na Kwiecień Maj 30 list. 29 $\frac{3}{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się lepiej. Na Styczeń 13 $\frac{1}{12}$ list. i pien., na Luty 13 $\frac{3}{24}$ list. pien., na Marzec 13 $\frac{3}{12}$ list. 13 $\frac{3}{8}$ pien., na Kwiecień 13 $\frac{3}{8}$ list. 13 $\frac{3}{8}$ pien., na Maj 13 $\frac{11}{12}$ list. 13 $\frac{3}{8}$ pien., na Czerwiec 14 $\frac{1}{6}$ list. 14 $\frac{1}{8}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Stycznia.

Pszenica 50—58 tal.

Żyto na Styczeń 35 $\frac{1}{8}$ —35 tal., na Styczeń Luty i Luty Marzec 34 $\frac{1}{8}$ tal., na wiosnę 35 tal., na Maj Czerwiec 36—35 $\frac{3}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec 37—36 $\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 30—34 tal.

Groch do gotowania 37—48 tal.

Groch na pastwę 37—48 tal.

Olój rzepiowy na Styczeń 11 $\frac{1}{12}$ —11— $\frac{1}{24}$ tal., na Maj Czerwiec 11 $\frac{1}{8}$ tal.

Różne wiadomości.

— W czaopiśmie naukowym *Cosmos* wyczytujemy nader interesującą wiadomość o leczeniu głuchoty przez ścieśnione powietrze. Kilku robotników głuchych zupełnie odzyskało słuch, pracując czas jakiś przy budowie mostu pod Kehl na Renie w cylindrach służących do zapuszczania filarów, gdzie jak wiadomo wypycha się woda przez zgęszczanie powietrza. Doświadczenie to powtórzone obecnie przy robotach około mostu na Sekwanie w Orival w pobliżu Elboeuf. Jeden ze zwiedzających te roboty, głuchy także, spuściwszy się do cylindra, gdzie wpompowano powietrze dla zgęszczenia, uczuł iż organ słuchu zwolna mu się przywracał. Wprawdzie po kilku godzinach głuchota wznawiała się ale zapewniają, że dłuższe i niejako ciągłe wystawienie błony usznej na parcie zgęszczonego powietrza leczy zupełnie głuchotę. Warto ażeby lekarze sprawdzili to oświadczenie.

Przy ukończeniu Gazety doszła nas następująca depesza:

Warszawa, 16. Stycznia. — Dzisiejszy Dziennik Powsz. (organ urzędowy rosyjski) ogłasza adresa z 12 średnich miast na dowód poczęści przytłumionego powstania i życzenia przywrócenia prawnego porządku.

Przybyli do Poznania dnia 14. Stycznia.

HOTEL PARYSKI: Skalański z Słomczyzna, Wichlinski z Uni, Skórzewski z Radłowa, Lichtwald z Bednar, Markowski z Murzynowa kość.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Krucz z Czarukowa, Wolffsohn z Wielunia, Labisch z Szamotuł, Witkowski z Czerniejewa, Wreschner z Obornik, Kutter z Wrocławia, Biberstein z Sliwna, rabin Dr. Moritz z Czech,

HOTEL EICHBONRA: Boetler z Mogilna.

POD TRZEMA LILIAM: Cronheim z Wschowy.

Z dnia 15. Stycznia.

BAZAR: hr. Żółtowski z Jarogniewic, Koszucki z Wargowa, Nowicki z Łowęc.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Funk z Rokitnicy, Kürber z Skoraszewa, Rollain z Gwarzewa, Bayer z Gołęczewa, Dr. Zelasco z Kowanówka, Klug z Wittenberga, Schulz, Jeppert i Giessler z Szczecina, Köppel z Bremy, Rathenau, Rauschwitz, Mathes, Gotthelf i Lindemann z Berlina, Freund z Wrocławia, Hommel z Lipska.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Dietrich z Szamotuł, Braumüller i Behrens z Berlina, Heeling z Gdańska, Hauschild z Lipska.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: v. Horn z Szczecina, Poniński z Malczewa, Grabarkiewicz z Skoraszewa, Łaszczyński i Neymann z Grabowa, Karłow z Frankfurtu, Meyer z Rheydt.

HOTEL DU NORD: Ponińscy z Komornik, Skarzyński z Chelkowa, Tesko z Polski, Borrmann z Katowic.

HOTEL BERLIŃSKI: Mirels z Wrześni, Heickerodt z Pławiec.

POD CZARNYM OREEM: Szulc z Pławiec, Raczyński z Biernatek, Nitze z Chwałkowa, Gabe z Strzałkowa, Zaborowski z Polski, Kierska z Połajewu.

HOTEL PARYSKI: Gólkowski z Czekanowa, Szeliski z Orzeszkowa, Wągrowiecki z Sczytnik, Baranowski z Winnogóry, Jankowski z Jarocina.

SELIGA OBERZA: Dmochowski z Gdańska, Viovath z Frankfurtu, Pepiński z Grabowic, Wroniecka z Buku.

Z dnia 16. Stycznia.

BAZAR: Kurnatowski z Czarnotek, Michnikowski z Chobienic, Lisiecki z Sremu, Nieży-chowski z Granówka, Sypniewski z Piotrowa.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Sieler z Wrocławia, Ephraim z Starogrodu, Ferkald z Dulken, Schnauffer z Pforzheimu, Roth z Wroniek, Levy, Haider i Livius z Berlina, Fest z Witaszyc.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Dziembowski z Goranina, Tocke z Berlina, hrabia Kwilecki z Gostawic, hr. Grabowski z Radownicy, Fischer z Elberfeldu.

HOTEL DU NORD: Voigt z Magdeburga, prob. Gładysz z Sierakowa, Brandt z Wrocławia.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Sanger z Polajewa, Danneim z Sierakowa, Müller z Kolonii, v. Beckerath z Crefeldu, Schulder z Frankfurtu n. O., Lindenthal z Lipska, Wolff i Heinz z Berlina.

Olej lniany 13 $\frac{3}{4}$ tal.

Okowita na Styczeń i Styczeń Luty 14 $\frac{1}{6}$ tal., na Luty Marzec 14 $\frac{1}{24}$ — $\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 14 $\frac{11}{24}$ — $\frac{7}{8}$ tal., na Maj Czerwiec 14 $\frac{11}{12}$ — $\frac{7}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec 15 $\frac{1}{6}$ tal., na Lipiec Sierpień 15 $\frac{1}{12}$ — $\frac{1}{2}$ tal.

Owies na Styczeń Luty 23 tal., na Maj Czerwiec 23 $\frac{1}{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 15. Stycznia 1864.	Sto-pa p.c.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowi-zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4 $\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1859.	4 $\frac{1}{2}$	—	105 $\frac{1}{4}$
„ z roku 1856.	4 $\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1853.	4	—	99
Obługi długu skarbowego.	3 $\frac{1}{2}$	—	88
dito Marchii Elektoralfnej i Nowej.	3 $\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina.	4 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{3}{4}$	—
dito.	3 $\frac{1}{2}$	87	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej.	3 $\frac{1}{2}$	—	88 $\frac{1}{2}$
dito.	4	—	99
dito Pruss Wschodnich.	3 $\frac{1}{2}$	84 $\frac{1}{2}$	—
dito Pomorskie.	3 $\frac{1}{2}$	—	88
dito.	4 $\frac{1}{4}$	—	99
dito W. X. Poznańskiego.	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego.	3 $\frac{1}{2}$	—	95 $\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe).	4	93 $\frac{1}{4}$	—
dito Szląskie.	3 $\frac{1}{2}$	—	92 $\frac{1}{2}$
dito Pruss Zachodnich.	3 $\frac{1}{2}$	—	84 $\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie.	4	94	—
Obligacje miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacje prowincyjne Poznańskie.	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego.	—	—	91 $\frac{1}{4}$
Louisdory.	—	110	—
Akeye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	98 $\frac{1}{2}$